

Na oddzielny rozdział w szpitalu Romy zasługuje Cengiz Under, który od kilku tygodni wydaje się być wśród tych, którzy są zawieszani, podaje II Romanista. Nawrót urazu czy nie, turecki gracz, który brylował w poprzednim sezonie, nie potrafi wydostać się z tunelu.

Do tej pory rozegrał w pucharach w sezonie 1702 minuty. Zdobył trzy gole w Serie A (w 18 meczach z 6 asystami) i trzy w Lidze Mistrzów (w 6 spotkaniach, z 2 asystami). Trend był właściwy. Jednak wraz ze startem nowego roku wszystko poszło źle: 76 minut rozegranych z Entellą w Coppa Italia, z kolei w lidze statystyka kończy się na 6 rozegranych minutach.

Problem mięśniowy, który zmusił go do poddania się na początku Roma-Torino, jeśli chodzi o przedział czasowy klinicznie wydawał się być za nim. Jednak, jak nauczyło wiele przypadków, jeśli gracz nie czuje się dobrze i dyskomfort nie minął, nie czuje się pewny. Zatem to nie wystarczy. Turek nie odda się do dyspozycji ze Spal i w konsekwencji również do dyspozycji swojej drużyny narodowej na dwa mecze eliminacji Euro 2020 (wyjazd z Albanią i w domu z Mołdawią). Na zobaczenie go na liście powołanych potrzeba zaczekać do ponownego startu ligi po przerwie reprezentacyjnej. Jeśli tyle wystarczy.

Autor: abruzzo